

Teza: obrońca z urzędu.

Brak wykazania przez obwinionego przesłanek ustanowienia obrońcy z urzędu, określonych w art. 78 § 1 k.p.k., uzasadnia odmowę wyznaczenia takiego obrońcy.

Sygn. akt WO-6/20

POSTANOWIENIE

z dnia 11 marca 2021 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny
Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Sławomir Bereza

Sędziowie: SWSD Mariusz Bochenek

SWSD Sławomir Pilipiec

protokolant: Adam Wolan

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2021 r. na posiedzeniu sprawy radcy prawnego F. P.,

na skutek zażalenia obwinionego z dnia 16 lipca 2020 r., na zarządzenie Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 22 czerwca 2020 r., sygn. akt WO 6/20,

postanawia:

1.

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie;

2.

kosztami postępowania zażaleniowego obciążyć Krajową Izbę Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Zaskarżonym zarządzeniem z dnia 22 czerwca 2020 r. Przewodniczący Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie (Przewodniczący WSD) po rozpoznaniu wniosku obwinionego z dnia 7 czerwca 2020 r., o wyznaczenie w sprawie WO-6/20 obrońcy z urzędu, na podstawie art. 78 i 81 k.p.k. w zw. z art. 74' ustawy o radcach prawnych, odmówił obwinionemu wyznaczenia obrońcy z urzędu. W ocenie Przewodniczącego WSD w okolicznościach przedmiotowej sprawy, wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na brak wykazania przez obwinionego przesłanek ustanowienia obrońcy z urzędu określonych w art. 78 § 1 k.p.k. Ponadto podkreślił, że sytuacja majątkowa obwinionego nie jest szczególnie trudna, a także, że sprawa nie jawi się jako szczególnie zawiła a obwiniony do tej pory bronił się sam, wykorzystując przysługujące mu uprawnienia.

Powyższe zarządzenie obwiniony w dniu 16 lipca 2020 r., zaskarżył zażaleniem zarzucając Przewodniczącemu WSD mylną ocenę jego sytuacji majątkowej. Podniósł, że jest ona szczególnie trudna. Ponadto podkreślił, że Przewodniczący WSD również mylnie uznał, że z uwagi na wiek, stan zdrowia i sytuację życiową obwiniony może bronić się sam. Wskazał, że ma 82 lata, ledwie słyszy i z trudnością chodzi, przeżył zawał serca i ma 4 by-passy. W oparciu o powyższe obwiniony wniósł o uniewinnienie.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zażalenie obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, mając na uwadze wniosek obwinionego zawarty w zażaleniu, należy podnieść, że istotą zażalenia jest odmowa uwzględnienia przez Przewodniczącego WSD wniosku obwinionego o wyznaczenie obrońcy z urzędu. Mając powyższe na uwadze Wyższy Sąd Dyscyplinarny przyjął, że składając zażalenie obwiniony wnosi jak we wniosku pierwotnym złożonym w dniu 20 czerwca 2020 r. Nie jest natomiast przedmiotem rozstrzygnięcia sprawa merytoryczna dotycząca zarzutu popełnienia przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego i wniosek obwinionego o uniewinnienie z powodów obiektywnych nie może być rozpatrywany na tym etapie.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w zażaleniu podkreślić należy, że obwiniony nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich tez. Z jego zażalenia nie wynika, że stan jego zdrowia, mimo zaawansowanego wieku, nie pozwala mu na samodzielny udział w postępowaniu.

Z oświadczenia o stanie majątkowym znajdującego się w aktach, wynika że obwiniony otrzymuje emeryturę w wysokości 5296,75 zł netto, co jak wskazują dane Głównego Urzędu Statystycznego zbliżone jest do przeciętnego wynagrodzenia, które wyniosło za cały 2020 r., 5411,45 zł brutto. Małżonka obwinionego otrzymuje 1732,07 zł netto emerytury a syn 1720,00 zł netto. Zatem trudno obiektywnie uznać, że sytuacja majątkowa obwinionego jest szczególnie zła. Co więcej obwiniony wniósł w sprawie w dniu 17 listopada 2019 r., odwołanie a zatem sprawa jest na etapie postępowania odwoławczego, gdzie obecność obwinionego nie jest obowiązkowa.

Brak przedstawienia jakichkolwiek dowodów na poparcie twierdzenia o złym stanie zdrowia nie pozwala na bezkrytyczne przyjęcie stanowiska obwinionego, iż stan ten uniemożliwia mu samodzielne podejmowanie czynności w toku postępowania dyscyplinarnego.

Także zaawansowany wiek obwinionego sam w sobie nie jest przeszkodą w prowadzeniu sprawy, na co wskazuje dotychczasowe zachowanie obwinionego, w tym podejmowane przez niego czynności. Ponadto słuszny jest argument Przewodniczącego WSD o nieskomplikowaniu sprawy i o tym, że obwiniony sobie radzi broniąc się samemu. W sprawie nie można także pominąć charakteru postępowania dyscyplinarnego, w tym faktu, iż dotyczy ono osoby z prawniczym przygotowaniem zawodowym.

Dokonując oceny zasadności zaskarżonego zarządzenia, Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, iż obwiniony w zażaleniu nie wykazał, że obrońca z urzędu jest mu niezbędny i że sam sobie w przedmiotowej sprawie nie radzi. Ponadto nie wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Zatem argumenty podniesione przez Przewodniczącego WSD w zarządzeniu z dnia 22 czerwca 2020 r. pozostają aktualne.

Mając na uwadze powyższe Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.